



Boże miłosierdzie względem ludzkości

Wtedy Pan przeszedł obok niego, a on zawołał: Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność – 2 Moj. 34:6.

Pierwszy raz słowo miłosierdzie pojawia się w Piśmie Świętym w 1 Moj. 19:19 (przekład Biblii Króla Jakuba) w opisie historii Lota i zniszczenia miast na równinie. Miasta te według Smithsonian Institution nazywały się Bab edh-Dhra (Sodoma) i Numeira (Gomora). Jedno z tych miast, Zoar, na prośbę Lota nie zostało zniszczone, ponieważ chciał się tam ukryć przed zbliżającą się katastrofą. Miłosierdzie Boże zostało okazane wtedy, gdy aniołowie za rękę wyprowadzili Lota i jego rodzinę, aby uniknęli niebezpieczeństwa.

Doświadczenia Lota przypominają doświadczenia klasy Wielkiego Grona pod koniec Wieku Ewangelii. Uniknie ona zniszczenia w ten sposób, że ciało co prawda zginie, lecz duch przetrwa. Ciekawym spostrzeżeniem jest to, że miasta o jakich mowa zostały zniszczone na skutek Bożego miłosierdzia względem nich. Ich mieszkańcy byli zdegenerowani i zepsuci, oddając się wszelkiemu rodzajowi zła. Bóg w swym miłosierdziu położył temu kres, aby mieszkańcy pogrążając się w grzechu nie przekroczyli granicy, spoza której nie mogliby powrócić do Boga w czasie Królestwa Chrystusowego.

Biblijne miłosierdzie

Biblia najczęściej mówi o miłosierdziu w Psalmach. „Odpowiedz na wołanie moje, Sprawiedliwy Boże mój! W ucisku ulżyłeś mi. Zmiłuj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją!” (Ps. 4:2). Prośby Dawida pod wieloma względami odzwierciedlają stan całej ludzkości. Niejednokrotnie grzech Dawida przytłaczał go, po czym Dawid wracał do swego Stwórcy. Podobny schemat możemy obserwować i dziś. Grzeszymy, popełniamy błędy. W głębi serca, człowiek chce żyć w pokoju z samym sobą i innymi, jednakże grzech ciągle zwycięża.

W niektórych przekładach Biblii, słowo miłosierdzie zastąpione jest wyrażeniami takimi jak łaska lub dobroć. Słowa te mają szersze znaczenie niż miłosierdzie. Z biegiem czasu, słowa nabierały nowych znaczeń, uzależnionych od kontekstu, w jakich były używane. Widać to szczególnie wyraźnie w starszych przekładach, takich jak Biblia Króla Jakuba. Nowsze przekłady używają nowożytnych nazw miast i miejsc, a nie nazw oryginalnych, o jakich wspominają przekłady starsze. Dwa miasta, Sodoma i Gomora, zostały zidentyfikowane w toku wykopalisk prowadzonych na cmentarzach wykorzysty-

wanych przez te miasta, dzięki napisom na fragmentach naczyń, które odwoływały się do ich pierwotnych nazw.

W Piśmie Świętym dwa słowa pojawiają się niemal nierozłącznie: przebaczenie i miłosierdzie. Oba zawierają się w słowie miłość. Jezus powiedział: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (Jan. 3:16). Bożemu miłosierdziu zawdzięczamy to, że posłał swego Syna, aby złożył okup za ojca Adama. Dzięki temu Bóg mógł przebaczyć występki Adama i wybawić ludzi od potępienia grzechu i śmierci. Jezus wyraził zasadę przebaczenia wtedy, gdy nauczał Piotra o przebaczeniu siedemdziesiąt siedem razy (Mat. 18:22).

Dawid napisał: „Zmiłuj się nade mną, Boże, według łaski swojej, Według wielkiej litości swojej zgładź występki moje!” (Ps. 51:3). Bóg obiecał, że w swym wielkim miłosierdziu odpowie na prośbę Dawida i zmaże występki nie tylko jego, ale Izraela i każdego człowieka, dając wszystkim szansę odnowy i powrotu do Boskiej łaski.

Definiując miłosierdzie

Słowo miłosierdzie samo w sobie zawiera swoją definicję: 1. powstrzymanie się od krzywdzenia lub karania przestępcy, wroga lub osoby znajdującej się pod naszą władzą; 2. życzliwość wykraczająca ponad to, czego można byłoby oczekiwać według zasad sprawiedliwości; 3. wyrozumiałość i współczucie; 4. gotowość przebaczenia.

Dawid napisał:

„Oto oko Pana jest nad tymi, którzy się go boją, nad tymi, którzy spodziewają się łaski jego, aby ocalić od śmierci dusze ich i podczas głodu zachować przy życiu. Dusza nasza oczekuje Pana, On pomocą naszą i tarczą naszą. W nim bowiem raduje się serce nasze, bo zaufaliśmy jego świętemu imieniu. Niech spocznie na nas łaska twoja, Panie, ponieważ w tobie mamy nadzieję!” (Ps. 33:18-22).

Boże miłosierdzie obiecane wszystkim

Wielkimi krokami zbliża się dzień, kiedy całe zło zostanie z ziemi usunięte, Bóg Wszechmocny stanie przed swym ludem i wypełnią się słowa: „Ale Ty, Panie, trwasz na wieki, a pamięć o tobie z pokolenia w pokolenie. Ty powstaniesz, zmiłujesz się nad Syjonem, bo



czas zlitować się nad nim, gdyż nadeszła właściwa pora” (Ps. 102:13-14). To jest miłosierdzie, jakie Bóg okazuje względem Izraela.

W dzisiejszych czasach, różnego rodzaju klęski i katastrofy dotyczą ludzkość. Ustawicznie słyszymy pytanie: „Dlaczego Bóg na to pozwolił?” Jednak nawet w tym wszystkim można dostrzec Boże miłosierdzie. Cierpienie mieszkańców Haiti od czasu trzęsienia ziemi w 2010 roku łamie serca. Jednak psalmista napisał: „Bo tylko chwilę trwa gniew jego, ale życzliwość jego całe życie. Wieczorem bywa płacz, ale rankiem wesele” (Ps. 30:6). Bóg w swej mądrości wykorzystał tę tragedię aby zbliżyć ludzi do siebie, aby nauczyć ich gotowości na „poranek”, gdy okrzyki radości wypełnią powietrze. Apostoł Jan napisał, że dzięki Bożemu miłosierdziu w królestwie Chrystusowym znajdzie się rada nawet na tragedie takie jak ta: „I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mokołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przemienią” (Obj. 21:4).

Miłosierdzie Odkupiciela

Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z wpływu, jaki miał na nich upadek i grzech Adama. Jego nieposłuszeństwo oddzieliło go od bliskiej troski Wszemmocnego. W ten sposób, jako dzieci Adama odziedziczyliśmy grzech popełniony w Edenie. Ale już wtedy Boże miłosierdzie zostało zasygnalizowane w Jego słowach do węża:

„I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę” (1 Moj. 3:15).

Wypowiedź ta stanowiła obietnicę przyjścia odkupiciela, który ostatecznie zniszczy przeciwnika i doprowadzi ludzkość do społeczności z Bogiem, jaką kiedyś cieszył się Adam. Jest to prawdopodobnie największy przykład miłosierdzia względem ludzkości, jaki znajdziemy w Biblii. Jaki rodzic odmówiłby okazania miłosierdzia swemu dziecku? „Czy jest między wami taki człowiek, który, gdy go syn będzie prosił o chleb, da mu kamień? Albo, gdy go będzie prosił o rybę, da mu węża? Jeśli tedy wy, będąc złymi, potraficie dawać dobre dary dzieciom swoim, o ileż więcej Ojciec wasz, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy go proszą” (Mat. 7:9-11).

Po potopie, czas ludzkiego życia uległ gwałtownemu skróceniu w porównaniu z tym, ile wynosił przed potopem. Im dalej ludzkość znajduje się od ojca Adama, tym bardziej podatna jest na wszelkie choroby związane ze starzeniem się. Wynika to z upadku i oddalania się od doskonałości, jaką przez krótki czas

cieszył się Adam. Patrząc z tej perspektywy na stan człowieka od czasu grzechu Adama, Bóg okazuje ludziom miłosierdzie, które nie wszyscy rozumieją. Trudno sobie nawet wyobrazić, jak wyglądałoby długie życie człowieka w ciele podatnym na choroby serca lub nowotwory. Takie cierpienie ciągnęło by się przez całe dekady.

Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni (1 Tym. 2:3,4). Pod wieloma względami ludzkość doświadcza miłosierdzia. Bóg czeka nawet na tych, którzy od wielu lat znajdują się w więzieniu, o ile tylko zwrócą swe serca do Boga z prośbą o pomoc:

„Trzciny nadłamanej nie dołamię ani knota gasnącego nie dogasi, ludom ogłosi prawo” (Izaj. 42:3).

Niebieski Ojciec miłuje ludzi, których stworzył. Apostoł Jan mówi o tym wyraźnie:

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony” (Jan. 3:16-17).

To jest ukoronowanie największego miłosierdzia, jakie kiedykolwiek zostało okazane.

Codzienne popełniamy błędy, po których musimy udawać się do tronu niebiańskiej łaski. Jesteśmy przed Nim tylko pyłem, a Bóg o tym wie. Jeżeli tylko zbliżymy się do Ojca ze skruszonym sercem i zamiarem zmiany naszego postępowania, możemy uzyskać przebaczenie nawet najcięższych grzechów.

Miłosierdzie w życiu Dawida

Dawid popełnił w swym życiu wiele grzechów. Gdy tylko zdał sobie sprawę z tego, że wystąpił przeciwko Bogu, niezwłocznie udał się do niego ze skruszonym sercem i uzyskał przebaczenie. Wielu z nas może utożsamiać się z Dawidem; możemy uczyć się z jego grzechów i napomnień, jakie otrzymywał. Prorok Natan opowiedział Dawidowi historię o bogaczu i biedaku: „W pewnym mieście było dwóch mężów, jeden bogaty, a drugi ubogi. Bogaty miał bardzo wiele owiec i bydła, ubogi zaś nie miał nic oprócz jednej małej owieczki, którą nabył. I żywił ją, a ona wyrosła u niego razem z jego dziećmi. Z chleba jego jadła, z kubka jego piła, na łonie jego sypiała i była mu jak córka. Pewnego razu przybył do męża bogatego podróżny. Żał mu było wziąć ze swoich owiec czy ze swojego bydła, aby je przyrządzić dla podróżnego, który do niego przybył. Wziął więc



owieczkę tego męża ubogiego, i ją przyrzadził dla męża, który do niego przybył. Wtedy Dawid wybuchnął wielkim gniewem na owego męża i rzekł do Natana: Jako żyje Pan, że na śmierć zasługuje mąż, który tak postąpił. Za owieczkę zapłaci w czwórnasób, dlatego że taką rzecz uczynił i że nie miał litości. Wtedy Natan rzekł do Dawida: Ty jesteś tym mężem” (2 Sam. 12:1-7).

Bóg okazał wielką łaskę i miłosierdzie względem Dawida, wyznaczając go na króla nad całym narodem, ratując go od śmierci i obdarzając przyjemnościami życia. Jednak pomimo tak wielkiego miłosierdzia, Dawid zgrzeszył przeciwko Bogu. Jak często nasze oczy były zaślepione na dobroć naszego niebieskiego Ojca, gdy błądziliśmy, chodząc własnymi drogami?

Miłosierdzie względem starożytnych świętych

Apostoł wymienił nam szereg postaci z historii, które żyły w dawnych czasach i zwyciężyły przeciwności: „I cóż powiem jeszcze? Zabrakłoby mi przecież czasu, gdybym miał opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie i Samuelu, i o prorokach, którzy przez wiarę podbili królestwa, zaprowadzili sprawiedliwość, otrzymali obietnice, zamknęli paszcze lwom” (Hebr. 11:32-33). W 1 Kor. 10:6, św. Paweł napisał, że ich życie jest dla nas przykładem. Wszystko to było możliwe dzięki miłosierdziu Bożemu.

Miłosierdzie to Bóg okazuje również względem „wielkiego tłumu”:

„I odezwał się jeden ze starców, i rzekł do mnie: Któż to są ci przyodziani w szaty białe i skąd przyszli? I rzekłem mu: Panie mój, ty wiesz. A on rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je we krwi Baranka” (Obj. 7:13-14).

Jest to klasa miłosierdzia, względem której Bóg dopuszcza ogień próby ucisku, aby zbawić ducha, którym zostali obdarzeni.

Obiecane miłosierdzie dla ludzkości

Nadchodzi czas, gdy Kościół zostanie skompletowany, a Boże miłosierdzie zostanie rozciągnięte na całą ludzkość. Prorok Izajasz przekazał nam swą wizję tego ogólnościowego błogosławieństwa: „Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia; niech się rozraduje i zakwitnie step! Niech jak złotogłów bujnie zakwitnie i weseli się, niech się raduje i wydaje radosne okrzyki! Chwała Libanu będzie mu dana, świetność Karmelu i Saronu; ujrzą one chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga” (Izaj. 35:1-2). Nie jest to tylko ilustracja Izraela, ale całego świata, gdy Bóg wszystkich obejmie swym błogosławieństwem i miłosierdziem. Będzie to możliwe

ponieważ Chrystus wraz z Kościołem rozpoczną wtedy dzieło przeobrażania ziemi zgodnie z wolą Bożą.

„Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych. (...) I będzie tam droga bita, nazwana Drogą Świętą, Nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zbłądzi” (Izaj. 35:5,8). Opis ten dotyczy nie tylko uzdrowienia fizycznych ułomności, ale również duchowych. Po raz pierwszy, ludzkość będzie w stanie wyraźnie usłyszeć i zobaczyć instrukcje życia wydawane przez naszego niebieskiego Ojca.

„I będzie droga bita dla resztki jego ludu, która pozostanie z tych z Asyrii, taką, jaką Izrael miał w dniu, gdy wychodził z ziemi egipskiej” (Izaj. 11:16).

W nadchodzącym królestwie nie będzie dla ludzi przeszkód. Nic nie będzie stało im na drodze do Boga. Prorok Izajasz kontynuuje swój opis:

„Nie będzie tam lwa i zwierz drapieżny nie będzie po niej chodził, tam się go nie spotka. Lecz pójda nią wybawieni. I wrócą odkupieni przez Pana, a pójda na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną” (Izaj. 35:9-10).

Odkupieni przez Pana ludzie powstaną z grobów aby uczyć się i korzystać z błogosławieństw i miłosierdzia niebieskiego Ojca. Pod koniec tego tysiącletniego królestwa, po czasie ostatecznej próby, spełnią się te słowa: „I usłyszałem donośny głos z tronu mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi, i otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21:3-4). W ten sposób Boże miłosierdzie okaże się w pełni.

Boże miłosierdzie i my

Któż z nas nie chciał kiedyś naprawić zła, które widzimy wokół? Kogo nie dotyka widok głodującego dziecka lub człowieka, który stracił całą rodzinę w czasie trzęsienia ziemi? Co myśli sobie nasz Bóg, obserwując wydarzenia jakie mają miejsce w czasie kończącego się Wieku Ewangelii? Jezus gdy stał przed grobem Łazarza, czuł ból i smutek Marii i Marty. Dlatego zapłakał (Jan. 11:35). O ileż większe współczucie dla całego świata ma jego Stwórca.

W naszych serca powinniśmy mieć takie współczucie, jakie było w sercu Jezusa względem Marii i Marty tego



dnia, gdy stał przed grobem swego przyjaciela w Betanii. Jeżeli nie zdobędziemy się na to uczucie, nie będzie dla nas miejsca w niebiańskim porządku rzeczy.

Miłosierdzie jest cechą Boga i działaniem wszystkich świętych. Jest zewnętrznym wyrazem miłości i

współczucia.

Miłosierdzie jest odbiciem Boga.

Humphreys Kent